

Już milion zachorowań na cholereę

24 grudnia 2017

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża alarmuje: przypadków zachorowań na cholereę w Jemenie odnotowano już milion. Arabia Saudyjska, sprawca zrujnowania tego kraju, wzrusza ramionami i przekonuje, że aż tyle na pewno ich nie było.



W trwającej od marca 2015 r. wojnie, o której tle i przebiegu szczegółowo pisaliśmy tutaj, zginęło ponad 8670 osób. Ponad 2200 zmarło wskutek epidemii cholery, która w zrujnowanym państwie wybuchła w kwietniu tego roku. Co prawda liczba zachorowań od trzech miesięcy spada, ale dla Jemeńczyków pocieszenie to tylko częściowe. 80 proc. mieszkańców kraju nie ma dostępu do opieki zdrowotnej i ma poważne problemy ze zdobywaniem żywności i wody niezbędnych do przetrwania. 16 mln ludzi nie ma możliwości zachowania podstawowej higieny i to właśnie prowadzi do masowych zachorowań.

21 grudnia Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża poinformował, że liczba odnotowanych przypadków cholery osiągnęła milion. Choroba dotarła do 22 z 23 prowincji Jemenu. Głos w sprawie zabrała także Światowa Organizacja Zdrowia,

uprzedzając, że mimo spadku liczby nowych zdiagnozowanych przypadków za wcześnie na optymizm, bo początek nowego sezonu opadów w marcu nieuchronnie przyniesie nową falę zachorowań. Chyba, że koalicja z Arabią Saudyjską na czele uzna, że ludzkie życie jest ważniejsze od bezwzględnej walki o dominację w regionie i zwolni blokadę portów jemeńskich, dopuszczając do kraju pomoc humanitarną, żywność, lekarstwa i benzynę. W przeciwnym razie do nowej fali epidemii dojdzie jeszcze nowa klęska głodu.

Saudowie już teraz dają jednak do zrozumienia, że nic z tego – nadal stoją na stanowisku, że uchylenie blokady otworzy drzwi nie przed pomocą dla udręczonych cywilów, a przede wszystkim przed przemytem broni z Iranu na ogromną skalę. Podważają również szacunki Czerwonego Krzyża i WHO, twierdząc, że trudno niekiedy odróżnić cholera od zwykłej biegunki i część zachorowań włączonych do raportu jako przypadki cholery z całą pewnością dotyczyły tylko niezagrażających życiu objawów.

Nijak natomiast Ar-Rijad nie odniósł się do innych szacunków WHO, wedle których 1,8 mln jemeńskich dzieci jest niedożywionych, a 400 tys. pozostaje w stanie ostrego niedożywienia.

Autorstwo: MFK

Zdjęcie: msf.org

Źródło: Strajk.eu